

Krystyna Chojnicka
(Uniwersytet Jagielloński)

DZIEDZICZKA IMPERIUM (KATARZYNA ALEKSEJEVNA 1725–1727)

ABSTRACT

HEIRESS OF THE EMPIRE (YEKATERINA ALEKSEYEVNA 1725–1727)

This article is devoted to a little known piece of Russian history, namely the years of Catherine I's reign. Catherine I was the second wife of Peter the Great, who succeeded her husband to the throne in accordance with the Law of Succession of 1722, which introduced a principle unknown in other European countries, whereby each reigning monarch nominated his own successor. The article explains the circumstances – which do not entirely accord with the aforementioned statute – surrounding Catherine's ascension to the throne, as well as the most important developments connected with her short reign (1725–1727). These years were, to a considerable degree, decisive in sealing the fate of Peter the Great's plans to create a new, major political power in Europe. The article focuses on the issues connected with the empress, the struggles between the factions that surrounded her, the attempts to restrict and support the power of the empress by a newly founded body – the Supreme Privy Council, and the prevailing economic crisis. Often disregarded in historical literature, the reign of Catherine I, the first in a line of female empresses who built the mighty Russian empire in the eighteenth century, in this context proves key to the history of that state.

KEYWORDS: Catherine I, Russia, empire, autocracy, empress, succession to the throne

SŁOWA KLUCZOWE: Katarzyna I Rosja, imperium, samodzierzawie, cesarzowa, sukcesja tronu

W popularnym polskim teleturnieju w 2015 r. padło pytanie sformułowane dość przewrotnie: cesarzowa Katarzyna II panowała w Rosji w XVIII wieku. A kiedy panowała w Rosji Katarzyna I? Uczestnik odpowiedział na to pytanie z pełnym przekonaniem – takiej nie było. Pomińmy ewidentny błąd rozumowania, polegający na tym, że skoro panowała Katarzyna II, to logiczne jest, że musiała być i pierwsza władczyni o tym imieniu. Wydaje się jednak, że takiej odpowiedzi udzieliłoby wielu, i to nie tylko Polaków, ale nawet i Rosjan. O Katarzynie I wiemy mało albo nic. Ci zaś, którzy coś o niej wiedzą, zapewne zetknęli się wyłącznie z negatywnymi opiniami o tej kobiecie – imperatorze. Jeżeli jakieś informacje na jej temat znane są szerszemu kręgowi odbiorców, to najczęściej tylko to, że przez wiele lat była żoną największego rosyjskiego władcy i pierwszego rosyjskiego imperatora, Piotra I. Ich związek trwał dwadzieścia lat, a małżeństwo zawarli w roku 1712 (choć prawdopodobnie rok lub kilka lat wcześniej zawarli związek potajemny; według niektórych źródeł już w 1711 r. Piotr poinformował rodzinę, że w razie jego śmierci powinna traktować Katarzynę jako wdowę po panującym). Była matką jedenaściorga dzieci Piotra (choć w opracowaniach można przeczytać, że dziesięściorga lub dziewięściorga, najstarsi synowie przypisywani są bowiem innym ojcom), z których tylko jednej córce, Elżbiecie, dane było się zasiąść na tronie carów (1741–1762). Romantyczna historia Katarzyny, dziewczyny z ludu, która została ukochaną małżonką władcy i cesarzem rosnącego w potęgę nowożytnego imperium, z pewnością warta jest uwagi, jednak nie ona będzie tematem tego artykułu.

W życiorysach przyszłej władczyni dominuje słowo „prawdopodobnie”. Tak więc Katarzyna I prawdopodobnie przyszła na świat 5 kwietnia 1684 r. jako Marta (Marfa) Skawronska (choć według niektórych źródeł Skawron albo Wasylewska), a imię Katarzyna Aleksejowna¹ przyjęła dopiero podczas prawosławnego chrztu po roku 1705. Pochodziła z terenów dzisiejszej Łotwy (choć według innych ze Szwecji), urodziła się prawdopodobnie jako córka litewskiego chłopca o imieniu Samuel, lub (według innych) szlachcica, z matki chłopki pańszczyźnianej (prawdopodobnie Doroty Hann). Z wyznania luteranka, służyła w domu pastora Ernesta Glücka. Prawdopodobnie wyszła za mąż za szwedzkiego dragona,

1 Partonimik Aleksejowna przyszła władczyni przybrała podobno na cześć swojego ojca chrzestnego, syna Piotra z pierwszego małżeństwa, carewicza Aleksego. Jednak według wielu opracowań ochrzciła się jeszcze przed spotkaniem z Piotrem.

być może miała z nim dziecko. W czasie wojny północnej, po zdobyciu przez Rosjan Marienburga, z wojskowej pralni trafiła do feldmaszałka Borysa Szeremietiewa, którego podobno była kochanką, tak jak i później związana była z carskim faworytem, Mienszikowem, który jakoby miał z nią dwoje dzieci. Ten zaś miał ją przedstawić Piotrowi, licząc (jak się okazało słusznie) że dzięki niej pozbędzie się jego dotychczasowej kochanki, Anny Mons, a jednocześnie za pośrednictwem Marty zwiększy swój wpływ na cara.

Wiemy natomiast na pewno, że jej wieloletni związek z Piotrem należał do udanych, o czym przekonują świadectwa współczesnych i listy samego cara. Pomimo to, pod koniec życia Piotra jego małżonka wdała się w romans z Wilhelmem Monsem (według niektórych kochanków miała wielu), którego to faktu nie można uznać jedynie za ciekawostkę obyczajową i przyczynę skandalu na cesarskim dworze, albowiem była to okoliczność, która – jak się dalej przekonamy – wywarła znaczny wpływ na problemy związane z sukcesją tronu rosyjskiego.

Katarzyna I² zasiadała na rosyjskim tronie zaledwie przez dwa lata (18 I 1725–6 V 1727) i w opracowaniach historycznych nieodmiennie przeczytać można na jej temat trzy informacje. Po pierwsze, że objęcie przez nią tronu było nie do końca zgodne z obowiązującym prawem i dokonano się wyłącznie dzięki staraniom kamaryli dworskiej, zainteresowanej utrzymaniem wpływów, jakie miała za panowania Piotra Wielkiego. Po wtóre, że jej rządy nic nowego do polityki wewnętrznej i zagranicznej Rosji nie wniosły i po trzecie, że był to okres ogólnego rozprężenia, demoralizacji i upadku obyczajów, na co bezpośrednio miały wpływ choroby Katarzyny i jej skłonność do alkoholu. Lista dokonań Katarzyny znana jest znacznie mniej, niż lista skandali. Prawda, że dokonania te stanowiły przeważnie kontynuację dzieł zapoczątkowanych przez jej męża, Piotra, prawda również, że wiele z nich zależało w istocie do aktywności Najwyższej Tajnej Rady. Jednak podkreśla się, że pomimo braku wykształcenia cesarzowa zakończyła dzieło swojego męża i doprowadziła do długo przygotowywanego otwarcia rosyjskiej Akademii Nauk; szereg jej ukazów

2 Przysługiwał jej tytuł cara, cesarza i imperatora – tytulaturę tę stosowano prze-
miennie, najczęściej jednak używając tytułu *imperatrix*. Tytuł *Imperatrix*, *Jeja*
Ciezariewinu Wielicestwo nadał Katarzynie osobiście jej mąż po koronacji, czyniąc
poprawkę do zgłoszonych w tym względzie propozycji Senatowi i Synodowi. Por. *Polnoe*
Sobranije Zakonow Rossijskoj Impierii (dalej: PSZ), t. VI, s. 467.

dotyczyło funkcjonowania Akademii i tworzenia gimnazjów, mających kształcić późniejszych studentów³. Kontynuując dzieło Piotra, dbającego o zagospodarowanie terenów wschodnich i północnych, kontynuowała rozpoczętą w 1718 r. budowę kanału Nowoładoskiego, stanowiącego ważny element późniejszego systemu wodnego łączącego Wołgę z Morzem Bałtyckim. Zaslugą jej jest również wsparcie wyprawy na Kamczatkę. Władczyni prezentowała mniej aniżeli jej małżonek stanowcze stanowisko względem zwolenników starego obrządku, tzw. starowierców, znacznie łagodząc skierowane przeciw nim restrykcje. Zarzuca się Katarzynie, że nie kontynuowała działań Piotra I zmierzających do ciągłego rozbudowywania i wzmacniania armii rosyjskiej. Wydaje się, że w tym przypadku na przeszkodzie stanął cesarzowej kryzys finansów państwa, do którego przyczynić się miał właśnie jej poprzednik, poprzez podjęcie i realizowanie ogromnych inwestycji. Nieobce były także Katarzynie starania o umocnienie pozycji międzynarodowej Rosji. Liczyła w tym względzie na powiązania dynastyczne, dążąc do małżeństwa swojej córki Elżbiety z Ludwikiem XV, do czego gorąco namawiał ją ambasador Francji; starania te podjęto jeszcze za życia Piotra. Zabiegi matrymonialne, które miały na celu wzmocnienie pozycji Rosji wobec Anglii, okazały się, jak wiadomo, nieskuteczne, co dotkliwie uraziło ambicję Katarzyny, i doprowadziły do politycznego zbliżenia Rosji na wiele lat z Austrią. Kłopotliwe dla władczyni były niewątpliwie także ambicje polityczne męża jej drugiej córki, Anny, Karola Fryderyka von Holstein, domagającego się od króla duńskiego zwrotu Szlezewiku, a poza tym aspirującego do tronu szwedzkiego (jego matka była córką Karola XI), lecz nie rezygnującego również z aktywnego wpływania na wewnętrzną politykę Rosji.

Jednak za najistotniejszy dla lat panowania Katarzyny uznać należy fakt, że to właśnie wtedy decydować się zaczął przyszły kształt ustroju Rosji. Piotr Wielki pozostawił po sobie znaczny zastęp oponentów, przeciwnych między innymi stworzonemu przez niego modelowi władzy imperatorskiej w Rosji. Oponentom tym sprzyjały między innymi również narastające w osiemnastym stuleciu na zachodzie Europy tendencje antyabsolutystyczne i oświeceniowe. Stąd też w otoczeniu cesarzowej Katarzyny właśnie o utrzymanie, lub zniesienie istniejącego kształtu monarchii zaczęła toczyć się batalia.

³ PSZ, t. VII, s. 425, 494, 501, 553, 597, 706.

Przy częstym i powszechnym ignorowaniu w literaturze naukowej i popularnej lat panowania Katarzyny I, umyka uwadze fakt, że sytuację, w jakiej się znajdowała komplikowało dodatkowo to, iż była ona pierwszą kobietą imperatorem, zasiadającą na tronie patriarchalnego, tradycyjnego państwa rosyjskiego, w którym kobiety dopiero przed niewieloma laty zostały włączone w życie poza granicami swojego domu, co zresztą dokonało się na mocy odgórnego decyzji Piotra Wielkiego. W dotychczasowej historii Rosji żadna kobieta nie została samodzielnym i samowładnym panującym. Nie udało się to pierwszej kobiecie koronowanej na carycę – Marynie Mniskównie, nie udało się również siostrze Piotra Wielkiego Zofii, która swoją regencję usiłowała przy wsparciu gwardii przekształcić w samodzielną władzę. To właśnie Katarzynie dane było zapoczątkować trwające do końca XVIII stulecia rządy kobiet w Rosji: Anny (1730–1740), Elżbiety (1741–1762) i Katarzyny II (1762–1796). Oczywiście, znaczna część ludności ówczesnej Rosji po prostu podporządkowywała się władzy, uznając, że skoro jest to władza „autentyczna”⁴, to uplasować ją należy, zgodnie zresztą z obowiązującą liturgią prawosławną, wśród świętych, których imię i wizerunki spotyka się w czasie codziennych wizyt w cerkwi. Z tej perspektywy płęć panującego nie miała żadnego znaczenia. Jednak były ośrodki, które zareagowały negatywnie na osadzenie na tronie kobiety. Z pewnością nie było to wojsko – elitarna gwardia „pomagała” przy wstąpieniu na tron każdej z kobiet imperatorów XVIII w. Natomiast przeciw „babie” na tronie zasadniczo przeciwni byli zwolennicy starego obrzędu, schizmatycy z oficjalnej Cerkwi, tak zwani starowiercy. Nie brakło również przeciwników Katarzyny w kołach bliskich tronu Piotra Wielkiego. Na ich nieufność złożyło się kilka czynników: kobieta na tronie, pochodząca z nizin społecznych, bez wykształcenia, o znanym, burzliwym życiorysie i niemniej bulwersującym trybie życia, niespełniająca warunków sformułowanych w ukazie o następstwie tronu. Od wątpliwości, czy wspomniane wyżej okoliczności stanowią właściwą rekomendację dla przyszłej władczyni już tylko krok pozostawał od pomysłu, aby udzielić jej wsparcia instytucjonalnego, albo aby uszczuplić jej władzę na rzecz nowoutworzonej instytucji, jaką stała się Najwyższa Tajna Rada.

Biorąc pod uwagę wskazane wyżej powody, za najistotniejsze i najbardziej charakterystyczne wydarzenie polityczne lat panowania Katarzyny

4 Patrz: B.A. Uspienski W.M. Żywow, *Car i bóg. Semiotyczne aspekty sakralizacji monarchy w Rosji*, Warszawa 1992, s. 24 i n.

uznać należy niewątpliwie utworzenie instytucji państwowej, która zdolna byłaby osłabić, lub wręcz zniwelować rosyjski ustrój samowładztwa monarszego, umocniony przed niewielu laty przez męża Katarzyny, imperatora Piotra Wielkiego. Ten bardzo ważny fakt, wielce znaczący dla poznania ówczesnej rzeczywistości społecznej i politycznej Rosji, często nie stanowi przedmiotu zainteresowania dla współczesnych badaczy historii Rosji⁵. Dzieje się tak dlatego, że powstała wówczas Najwyższa Tajna Rada (*Wierchownyj Tajnyj Sowiet*) była w pewnym sensie instytucją efemerydalną, której działalność nie wywarła wpływu na późniejszy kształt ustroju rosyjskiego. Powszechnie uważa się, że powstanie Rady stanowiło swoiste zabezpieczenie dla kamaryli dworskiej, zaniepokojonej o swoją pozycję po śmierci Piotra. Na jej czele stać miał Aleksander Mienszиков, choć część historyków nie wyklucza także, że inicjatywa utworzenia Najwyższej Tajnej Rady wyszła od samej cesarzowej, niepewnej swoich kwalifikacji jako władczyni potężnego organizmu państwowego. W każdym razie okoliczności i motywy powstania Rady, jakkolwiek istotne, nie mają jednak zasadniczego znaczenia dla oceny jej pozycji w czasach panowania Katarzyny I i dwojga jej następców na carskim tronie: Piotra II (1727–1730) i Anny (1730–1740). A przede wszystkim niedługa historia funkcjonowania Rady stanowi ważne doświadczenie na drodze do ostatecznego ugruntowania się w imperialnej Rosji absolutnej dominacji władzy monarszej, dla której powstanie Najwyższej Tajnej Rady stanowiło wówczas realne zagrożenie i której działalność doprowadzić mogła w efekcie do zupełnie innego przebiegu dalszej historii Rosji, jako monarchii ograniczonej, lub wręcz fasadowej. Był to więc, zapoczątkowany w latach panowania Katarzyny niezwykle istotny i znamieny epizod w dziejach rosyjskiego samowładztwa. Trwał on zaledwie cztery lata, do czasu, kiedy w roku 1730 Rada została rozwiązana przez cesarżową Annę⁶. Stanowił nie tylko próbę wprowadzenia nowych rozwiązań

5 Wśród skąpej literatury poświęconej Najwyższej Tajnej Radzie wymienić trzeba wydaną w 1909 r. w Sankt Petersburgu monografię księcia B.L. Wiazemskiego; współcześnie jedynym opracowaniem poświęconym Radzie jest praca A.W. Demkina „Wnutriennaja polityka Jekatieriny I i Wierchownoego Tajnogo Sowietu”, Moskwa 2011. Materiały i protokoły z obrad Rady opublikowane zostały w Sbornikach Imperatorskiego Russkogo Istoriceskogo Obszczestwa.

6 Dokonała tego dzięki poparciu mas szlacheckich, wydając 4 marca 1730 r. *Manifest – O Likwidacji Najwyższej Tajnej Rady i Wysokiego Senatu, oraz o przywróceniu Senatu Rządzącego*, PSZ, t. XIII, s. 264.

ustrojowych, lecz dzięki niemu prześledzić można słuszność powszechnie wyznawanej opinii, według której lata panowania Piotra Wielkiego i bezpośrednio po nim następujące były okresem, w którym nastąpić miała radykalna zmiana dotycząca społecznego zaplecza władzy cesarskiej, czasem, kiedy miejsce starych rodów arystokratycznych mieli jakoby zająć nowo wykreowani przedstawiciele szlachty urzędniczej. Powiedzmy od razu, że ten rozpowszechniony pogląd nie jest do końca prawdziwy. Bardziej odpowiadające prawdzie jest stwierdzenie, że na najwyższych szczeblach władzy dotychczasowa arystokracja rodowa utrzymywała swoje wpływy, co nie wykluczało coraz szerszego dopływu do tych kręgów przedstawicieli nowych warstw urzędniczych, profesjonalistów i wojskowych, także cudzoziemców. Zasadniczej zmianie natomiast uległa pozycja obu tych grup społecznych, dążących do tego, aby swój wpływ na politykę państwa realizować już nie wyłącznie poprzez osobiste relacje z monarchą, lecz za pośrednictwem powołanych w tym celu instytucji państwowych. W roku 1711 nowoutworzony Senat Rządzący i resorty – kolegia wydawały się być takimi właśnie instytucjami powołanymi przez Piotra I. Historia stopniowej utraty przez Senat znaczenia i próba zastąpienia go przez Najwyższą Tajną Radę jest niezwykle ciekawą ilustracją tych właśnie dążeń i można powiedzieć, że dopiero rozwiązanie Rady – pięć lat po śmierci Piotra Wielkiego – stanowiło ostateczny, choć nie do końca chyba zgodny z intencjami pierwszego rosyjskiego imperatora, tryumf carskiego samodzierzawia.

Wydaje się, że powołanie Najwyższej Tajnej Rady określić można jako próbę powtórzenia pierwotnego zamysłu utworzenia w Rosji Senatu, który wynikał z konieczności zastępowania panującego, chwilowo nie mogącego pełnić swoich zadań; w przypadku Piotra była to nieobecność monarchy przebywającego na wojnie, w przypadku Katarzyny – nieprzygotowanie do sprawowania funkcji władczych. Zbieżności pomiędzy pierwotnymi założeniami przyświecającymi utworzeniu Senatu i Najwyższej Tajnej Rady rzucają się w oczy tym bardziej, że częściowo te same osoby stanowiły skład obu instytucji i mogły dzięki udziałowi w ich pracach realizować swoje ambicje polityczne⁷. Zasadnicze podobieństwo pomiędzy Senatem i Radą polegało na tym, że obie instytucje czerpały swoją władzę z carskiego przyzwolenia. Taka była wola Piotra, zawarta

7 Chodzi o trzech prezydentów kolegiów – wojennego (Mienszikow), morskigo (Apraksin) i spraw zagranicznych (Tolstoj).

w ukazie powołującym Senat: „któremu każdy, jak i wydawanym przez niego ukazom, będzie posłuszny, jak mnie samemu, pod surową karą, nawet i śmierci, w zależności od stopnia winy.”⁸ Wprawdzie Piotr upewniał senatorów, że *nynie uże wsio u was w rukach*, lecz Senatowi nigdy nie udało się osiągnąć tej pełni władzy, którą uzyskała później Najwyższa Tajna Rada, i już za panowania Piotra znaczenie Senatu systematycznie malało. Niewątpliwym jednak dorobkiem Senatu było skupienie wokół siebie i uporządkowanie struktur władzy centralnej (m.in. skarbowej) i lokalnej; minusem było natomiast łączenie kompetencji sądowniczych i administracyjnych (pozostały one połączone również w kompetencjach Najwyższej Tajnej Rady). Senat po powołaniu Rady nie utracił swoich kompetencji, nawet doszło do zwiększenia ich zakresu⁹, jednak o jego pozycji ustrojowej ostatecznie nie decydowały kompetencje, lecz wspomniane wyżej udział tej instytucji w sprawowaniu przez panującego jego nieograniczonej władzy – ten należał teraz wyłącznie do Najwyższej Tajnej Rady. Zbudowania na nowo struktury urzędów centralnych i lokalnych Rada w swojej krótkiej historii nie zdołała powtórzyć, zresztą korzystała nadal z pracy samego Senatu i struktury mu podległej. Rada posunęła się natomiast w swoich ambicjach znacznie dalej, aniżeli Senat. Ten bowiem nigdy nie usiłował ograniczyć, ani też wręcz zastąpić wszechwładzy panującego, a taki właśnie był cel, który chcieli osiągnąć członkowie Rady.

Powróćmy jednak do okoliczności personalnych, które towarzyszyły powstaniu Najwyższej Tajnej Rady. Rozpocząć należy od pierwszej osoby w państwie – cesarzowej. Objęcie tronu przez Katarzynę odbyło się z powołaniem na obowiązujące prawo, chociaż nie do końca było zgodne z jego dosłownym przekazem. Obowiązujący wówczas w Rosji a wydany przez Piotra Wielkiego ukaz z 5 lutego 1722 r.¹⁰ dotyczący sukcesji tronu, wprowadzał zasadę niespotykaną w innych państwach europejskich. Była to zasada desygnacji¹¹. W myśl tej zasady panujący uprawniony był do wyznaczenia swego następcy, przy czym nie krępowały go żadne ograniczenia dotyczące stopnia pokrewieństwa, czy powinowactwa. Wskazany sukcesor mógł być także osobą całkowicie niespokrewnioną ze swoim

⁸ PSZ, t. IV, s. 643.

⁹ PSZ, t. VII, s. 581 i n.

¹⁰ PSZ, t. VI, s. i 496 n.

¹¹ Wspomniany ukaz powoływał się na tradycję, wywodzącą się od Iwana III, który wyznaczył na swego następcę pierwotnie syna Dymitra a ostatecznie przekazał koronę kolejnemu synowi, Wasylowi.

poprzednikiem. Rzecz w tym jednak, że Piotr nie wyznaczył przed śmiercią swego następcy i można powątpiewać, czy gdyby to zrobił, uznałby za swoją sukcesorkę Katarzynę. Jak wspomniano wyżej, odkryto bowiem jej romans z bliskim współpracownikiem Piotra, bratem jego długoletniej faworyty, Wilhelmem Monsem. Lecz car nie wyznaczył także żadnej innej osoby jako swego następcy, a w tym, jak się powszechnie mniema, ostatecznie przeszkodziła mu kilkunastodniowa zaledwie śmiertelna choroba, połączona z ogromnym cierpieniem, które pozbawiało go chwilaми świadomości¹². W efekcie Katarzynę ogłosił sukcesorką Aleksander Mienszikow. Oczywiście jest bowiem, że śmierć Piotra pozbawiała jego dotychczasowego faworyta wpływów, a mógł je utrzymać dzięki osadzeniu na tronie posłusznej mu Katarzyny. Uciekł się więc do argumentu, że dokonana z woli Piotra koronacja Katarzyny na imperatorową, która miała miejsce w roku 1724 była równoznaczna z wyznaczeniem jej przez Piotra na swoją następczynię. Nie bez przyczyny już pod rządami Katarzyny 21 kwietnia 1726 r. opublikowany został ponownie zasadniczy dokument z czasów Piotra I uzasadniający przyjętą przez niego zasadę wyznaczania następcy tronu. Był to manifest, który wyszedł spod pióra Teofana Prokopowicza, zatytułowany „Słuszność woli monarszej w określaniu następcy swego dziedzictwa” (*Prawda woli monarszej*)¹³.

Oczywiście powołanie Katarzyny na tron spowodowało protesty ze strony zwolenników innych kandydatów do sukcesji po Piotrze Wielkim. Nie znalazły większego odzewu starania o tron podjęte przez córki Piotra Wielkiego i Katarzyny, Annę i Elżbietę (ta ostatnia objęła tron na dwadzieścia lat dopiero w 1741 r.), bowiem jako urodzone przed ślubem rodziców nosiły one piętno dzieci z nieprawego łoża, co zdaniem wielu, na czele z przedstawicielami Cerkwi prawosławnej, eliminowało je z wyścigu o tron. O swoich prawach do tronu przypominały także córki cara Iwana Aleksiejewicza, współpanującego z Piotrem w latach 1682–1696: Anna (cesarzowa 1730–1740) i Katarzyna, żona Karola Leopolda, herzoga Meklemburgii-Szwerinu. Liczącą się propozycję wysunął natomiast Borys Kurakin, arystokrata i dyplomata, wsparty przez pochodzącego

¹² Często powtarzana jest wersja, że Piotr „...czując zbliżającą się śmierć chciał mianować swego następcę na piśmie, lecz udało mu się tylko napisać „Dajcie wszystko...”, po czym zupełnie opuściły go siły. Kazał wtedy wezwać do siebie siedemnastoletnią córkę Annę, która umiała pisać, lecz zanim zdążyła dotrzeć, Piotr wydał ostatnie tchnienie.”, J.P. Duffy, V. L. Ricci, *Carowie*, Kraków 1999, s. 204.

¹³ PSZ, t. VII, s. 602.

z równie starego rodu Dymitra Golicyna, który zaproponował kandydaturę wnuka Piotra Wielkiego, noszącego również imię Piotr (ostatecznie wstąpił on na tron po śmierci Katarzyny I). Był synem Aleksego, skazanego na śmierć po oskarżeniu go o spisek przeciw ojcu. Rozważany był nawet projekt ślubu pomiędzy Piotrem Aleksejewiczem a jego starszą ciotką Elżbietą Piotrowną. Wśród zwolenników Piotra Aleksejewicza znajdujemy wiele nazwisk starych rodów bojarskich, a więc poza Golicynami kandydaturę tę popierali Trubeccy i Baratynscy. Kompromisowe stanowisko, zaprezentowane przez Golicyna, przewidywało oddanie tronu Piotrowi, zaś cesarzowej wdowie Katarzynie powierzenie regencji, co kłóci się zresztą z prezentowanym przez niektórych historyków mniemaniem, że Golicynem kierowała osobista nadzieja na objęcie regencji przy małoletnim władcy.

Naturalnie kandydatury Piotra poprzec nie mogli ci, którzy brali udział w oskarżeniu i skazaniu jego ojca Aleksego, siłą rzeczy więc składali się oni do kandydatury Katarzyny. Wszystko rozgrywało się błyskawicznie. Zebrani już trzy godziny po śmierci Piotra senatorzy, członkowie Synodu i inni przedstawiciele *gieneralitietu*¹⁴ uznali się za Sobór Ziemski i przystąpili do wprowadzania na tron Katarzyny. Za tego, który ostatecznie doprowadził do oddania władzy w ręce Katarzyny I uważa się Mienszikowa. Wspierali go: generał policmajster Petersburga Osterman, generał admirał Fiodor Apraksin i generał prokurator Paweł Jagużyński. Mienszikow zdołał sobie zapewnić również poparcie władzy cerkiewnej – Świętobliwego Synodu. Oczywiście w podjęciu ostatecznej decyzji „pomóc” musiała gwardia, zawezwana przez zwolennika Katarzyny, hrabiego Piotra Tołstoja i zmotywowana wypłatą zaległego żołdu, zaś późniejsze protesty szybko stłumiono stosując wypróbowane środki przemocy. Decyzję o następstwie tronu podjęto niezwykle szybko, bo już cztery godziny po śmierci Piotra Katarzyna została kolejną władczynią Rosji a gwardia wznosiła okrzyki „Straciliśmy ojca, została nam matka”. Wykreowanie Katarzyny na władczynię nie ustabilizowało jednak do końca sytuacji w kraju i nie zapewniło żadnej z wpływowych grup skupionych wokół tronu tak pożądanej przez nie pełni władzy. A grup tych było kilka i choć ich interesy były rozbieżne, możemy stwierdzić, że łączyło je dążenie do osłabienia realnej władzy monarchy, niezależnie zresztą od

¹⁴ W ten sposób określano osoby sprawujące urzędy w czterech najwyższych kategoriach ogłoszonej przez Piotra I Tabeli rang (*czinow*).

togo, kto by nim został. Wydawać by się mogło, że tym samym dążyli do odstąpienia od systemu stworzonego przez Piotra Wielkiego i do zaprzepaszczenia jego dziedzictwa. Sytuacja nie wydaje się jednak tak prosta chociażby w przypadku głównego animatora ówczesnych wydarzeń, Mienszikowa. Ten wyniesiony z niebytu pomocnik cukiernika, już będąc księciem doskonale rozumiał, że jego i jego rodziny pomyślność zależy wyłącznie od silnego jedynowładztwa, wspierał więc pozycję Katarzyny, choć kielkowała już w jego umyśle idea wejścia, poprzez mariaż córki z wnukiem Piotra Wielkiego, do rodziny cesarskiej.

Krótki cytat z pracy Richarda Pipesa, jednego z najwybitniejszych współczesnych znawców Rosji w skrócie ilustruje opinię powielaną przez pokolenia historyków na temat Katarzyny i jej relacji z Najwyższą Tajną Radą: „Była to prosta, niewykształcona kobieta, pochodząca z chłopskiej rodziny. Nie posiadając doświadczenia w prowadzeniu spraw państwowych, powierzyła władzę nowo powstałej instytucji...”¹⁵ Rzecz nie wydaje się jednak tak oczywista. Rodzi się bowiem pytanie, dlaczego niewystarczające wydały się władczyni dotychczas funkcjonujące w Rosji, utworzone przez jej męża instytucje państwowe, na czele z Senatem. Należy więc przyjąć, że nie chodziło w tym przypadku o wsparcie władczyni przez kompetentny organ państwa, lecz o próbę współrządzenia, a nawet przejęcia władzy z jej rąk. W grę wchodziło co najmniej kilka innych sił politycznych aspirujących, jeśli nie do objęcia władzy, to przynajmniej do uzyskania na nią realnego wpływu. W działalności tych sił powszechnie doszukuje się w literaturze genezy powstania Najwyższej Tajnej Rady. Zazwyczaj wyróżnia się dwie grupy aspirujące do zdominowania władzy – tzw. starą arystokrację i nowo wykreowane przez Piotra Wielkiego wyższe sfery, zwane „pisklętami z gniazda piotrowego”. Jednak podział ten nie był tak wyraźny. Jak przypomina wspomniany wyżej Pipes, już dziewiętnastowieczny historyk rosyjski, Wasyl Kluczewski zwrócił uwagę, że podziały pomiędzy arystokracją „starą” a „nową”, stworzoną dzięki wprowadzeniu w 1722 r. przez Piotra czternastostopniowej Tabeli rang nie były ostre¹⁶. Wprawdzie analizując skład stronnictw popierających

15 R. Pipes, *Rosyjski konserwatyzm i jego krytycy. Studium kultury politycznej*, Kraków 2005, s. 68, 69.

16 Z jednej strony już w czasach przedpiotrowych najwyższe stanowiska państwowe zajmowali ludzie spoza kręgów arystokratycznych, legitymujący się odpowiednimi kwalifikacjami, z drugiej w 1730 r. 93% należących do czterech najwyższych kategorii wymienionych w Tabeli rang, mających bezpośredni dostęp do cara (tzw.

kandydatów do sukcesji po Piotrze – ostatecznie zwycięską Katarzynę i cesarskiego wnuka Piotra możemy zauważyć, że Piotrowi Aleksiejewiczowi sprzyjali arystokraci o głęboko sięgających korzeniach drzew genealogicznych – Dymitr Golicyn, Iwan Dołgoruki, Nikita Riepnin. Jednak i w stronnictwie popierającym kandydaturę Katarzyny poza „nowym człowiekiem”, Mienszikowem, znajdujemy nazwiska rodów może nie z najwyższych kręgów arystokracji, lecz o długiej tradycji, których przedstawiciele wprawdzie służyli Piotrowi Wielkiemu, ale nie zostali przez niego awansowani z niższych stanów społecznych. Arystokratą był Iwan Buturlin, Piotr Tołstoj rodził się z Miłosławskiej, karierę polityczną w Moskwie rozpoczęli już na dworze wielkiego księcia Iwana III (1462–1505) przodkowie Gawriły Gołowkina i Fiodora Apraksina. Ich opowiadanie się po stronie Katarzyny wyjaśnić należy raczej aktywnością, jaką wykazywali się (szczególnie Gołowkin i Tołstoj) w procesie i skazaniu syna Piotra Wielkiego a ojca drugiego z kandydatów do tronu – Aleksego.

Podobnie zróżnicowana pod względem pochodzenia była również grupa notabli, którzy weszli w skład Najwyższej Tajnej Rady. Zróżnicowanie to zapobiec mogło konfliktom, łącząc (trzeba przyznać, że nie na długo) polityków o odmiennych poglądach. Krążyły bowiem plotki o grożącym zamachu stanu, o ewentualnym buncie stacjonujących na Ukrainie wojsk. Dla niektórych notabli, jak Piotr Tołstoj, usunięcie Katarzyny stanowiło powód do obaw, że ich rola w aresztowaniu i skazaniu Aleksego, syna Piotra zostanie ujawniona i ukarana. Innym w końcu zależało na rozciągnięciu kontroli nad coraz bardziej samowolnym Mienszikowem¹⁷. Osobisty (*imiennyj*) ukaz imperatorowej Katarzyny ukazał się 8 lutego 1726 r.¹⁸ i ustalał pierwotny skład personalny Najwyższej Tajnej Rady. Na pierwszym miejscu wymieniony został „Generał feldmarszałek i tajny rzeczywisty radca, najjaśniejszy książę” Mienszikow, a następnie generał admirał i również tajny rzeczywisty radca Apraksin; kanclerz i tajny rzeczywisty radca hrabia Gołowkin; tajny rzeczywisty radca hrabia Tołstoj; tajny rzeczywisty radca książę Golicyn; tajny rzeczywisty radca i wice kanclerz baron Osterman. Wiadomo, że w pracach Rady od jej początku brał także udział zięć cesarzowej, Karol Fryderyk,

generalitat) pochodziło z rodów, które odgrywały znaczną rolę w czasach Rusi moskiewskiej. R. Pipes, *Rosyjski...*, *op. cit.*, s. 68.

¹⁷ J.P. Duffy, V.L. Ricci, *Carowie...*, *op. cit.*, s. 206, 207.

¹⁸ PSZ, t. VII, s. 568.

książę Holsztynu. Ukaz rozpoczynał się od uzasadnienia, w którym wyjaśnione zostały przyczyny powołania tego organu. Na wstępie przypomniane zostało utworzenie przez Piotra I w 1711 r. Senatu Rządzącego, którego zadaniem miało być zastępowanie cara podczas jego nieobecności spowodowanej uczestnictwem w działaniach wojennych, lub w czasie podróży zagranicznych. Ideą Piotra było, czytamy dalej, aby senatorowie w pełni oddawali się swojej pracy, nie łącząc jej z innymi obowiązkami. Tymczasem członkami Senatu zostali również tajni rzeczywisci radcy, a więc przedstawiciele najwyższej rangi cywilnych urzędników państwa rosyjskiego, którzy często zmuszeni byli do podejmowania innych form aktywności na forum państwowym. Towarzyszyli carowi w wyprawach wojennych, a w kraju pełnili kluczowe funkcje w administracji państwa, jako prezydenci kolegiów, pierwsi ministrowie i doraźnie doradzali panującemu w najistotniejszych problemach związanych z wykonywaniem władzy¹⁹. Zgodnie z treścią ukazu efektywniejszą formą wykorzystania kompetencji rzeczywistych tajnych radców było więc utworzenie nowej instytucji – Najwyższej Tajnej Rady, której członkowie nie łączyliby swojej funkcji z członkostwem w Senacie²⁰. Rada ta podejmować miała swoje działania „w obecności” władczyni (*prisudstwowat*), czyli nie dekreto- wano jej roli Katarzyny jako przewodniczącej tego gremium, co może stanowić poważną wskazówkę dotyczącą pozycji ustrojowej Rady. Następnie sformułowane zostały zasady dotyczące przebiegu dokumentów przekazywanych z i do Rady, oraz zawartej w nich tytułatury. Ukazy adresowane przede wszystkim do Senatu i kolegiów winny nosić nagłówek „Ukaz Jej Imperatorskiej Wysokości sformułowany (*sostojawszijsa*) w Najwyższej Tajnej Radzie.” Senat i Kolegia zostały zobowiązane, aby o ważnych sprawach informować już tylko Radę, z pominięciem cesarskiej. Ponadto ukaz stanowił, że dokumenty Rady winny być gromadzone i archiwizowane. Ten akt prawny nie zawierał natomiast żadnych wskazań

19 Można więc uznać, że mamy tu do czynienia z argumentacją, wedle której utworzenie Najwyższej Tajnej Rady czyniłoby zadość postulatowi oddzielenia władzy ustawodawczej (senatu) od wykonawczej (rada ukonstytuowana przy monarsze). Oczywiście wniosek taki jest zbyt daleko idący, chociażby dlatego, że senatowi w owych czasach nie powierzono pełni władzy ustawodawczej – byłoby to sprzeczne z istotą carskiego samowładztwa, jednak należy zwrócić uwagę na taką argumentację zawartą w ukazie powołującym Radę.

20 Jej nazwa wbrew pierwszym skojarzeniom nie wskazuje na niejawni tryb działania Rady, lecz nawiązuje do pozycji jej członków – Tajnych Rzeczywistych Radców.

do zakresu kompetencji Rady. Kompetencje te nie zostały zresztą nigdzie dokładnie wyliczone, należy się więc domyślać, że „obecność” cesarzowej w Radzie stanowiła wystarczającą gwarancję dla jej onnipotencji i że instytucja ta podejmować mogła wszelkie decyzje w sprawach państwowych, tak samo, jak czyniłaby to osobiście władczyni. W kolejnych latach panowania Katarzyny ukazywały się liczne akty prawne sygnowane przez cesarzową występującą w imieniu Rady, bądź też sformułowane przez samą Radę (zazwyczaj w formie ukazu określonego jako *imiennyj, objawiennyj* z Rady, albo *sostawleinnij, sostojeuszisja*)

Charakterystyczne były relacje pomiędzy Radą a Senatem. Nastąpiła zmiana nazwy Senatu, którą odczytywać należy nie tylko w wymiarze symbolicznym, lecz jako dowód istotnej zmiany ustrojowej. Zamiast nazwy dotychczasowej – Senat Rządzący (*Prwitielstwujuszczij*) nadany mu został przymiotnik Wysoki (*Wysokij*) Senat²¹. Był to kolejny etap osłabiania pozycji Senatu, instytucji powołanej do życia w 1711 r. przez Piotra Wielkiego²². Podporządkowana ona została, podobnie jak kolegia, Radzie, do której odwoływać się było można od zarządzeń Senatu. Na Radę przeniesiono także kompetencje generał-prokuratora, który dotychczas nadzorował Senat w imieniu cesarza. W lutym 1726 r. członkowie Senatu, jak również ministrowie, wezwani zostali do złożenia przysięgi, w której między innymi zobowiązali się do zachowania tajemnic związanych z ich pozycją służbową, oraz „osobliwie” do wykonywania wszelkich poleceń otrzymywanych od Najwyższej Tajnej Rady²³. Kolejne powinności względem Rady nałożył na Senat osobisty ukaz Katarzyny z 7 marca 1726 r. „O powinnościach Senatu”²⁴, w którym senatorom nakazano „doność Nam w Najwyższej Tajnej Radzie” „...jeśli taka trafi się sprawa, co do której nie istnieją jasno sformułowane ukazy, lub nowe czy szczególnie ważne, które zależą od Naszego osobistego rozstrzygnięcia...” W ten sposób ograniczone zostały kompetencje Senatu, któremu pozostawiono

²¹ PSZ, t. VII, s. 586.

²² Senat wyposażony został pierwotnie w szerokie kompetencje, m.in. sędownicze i administracyjne, dysponował także w wyjątkowych wypadkach władzą ustawodawczą. Jak wiemy zamierzeniem było, aby swoje kompetencje Senat realizować miał pod nieobecność monarchy, zajętego działaniami wojennymi. Jednak następnie, już za życia Piotra, kompetencje Senatu były ograniczane.

²³ PSZ, t. VII, s. 575.

²⁴ *Ibidem*, s. 581 i n.

zajmowanie się sprawami rutynowymi²⁵ (a od każdej decyzji Senatu odwołać się można było do Rady); jednocześnie ograniczona została także władza cesarzowej, która zobowiązywała się funkcjonować „w Radzie”. Cesarzowa „w Radzie” akceptować miała kandydatury na prezydentów i wiceprezydentów kolegiów, wojewodów i gubernatorów, oraz innych przedstawicieli najwyższej administracji centralnej i lokalnej. W kolejnym ukazie zadekretowano likwidację senackiej roty²⁶.

Związanie władczyni w podejmowanych przez nią decyzjach z Radą było rozwiązaniem kojarzącym się z Anglią, w której od 1707 r. funkcjonował podobny organ, istniejący do dzisiaj jako Tajna Rada Jej Królewskiej Wysokości (*Privy Council*). Tajna Rada Anglii, utworzona została już w wieku XIV, lecz właśnie w początkach osiemnastego stulecia uzyskała znaczny wpływ na ustrój państwa. Rozwiązania stosowane w Anglii znane były w Rosji dzięki licznym kontaktom nawiązywanym za panowania Piotra Wielkiego; śladów takich inspiracji doszukiwać się można na przykład w podporządkowaniu Cerkwi prawosławnej władzy państwa²⁷. Można snuć przypuszczenia, że alternatywna droga rozwoju historii Rosji mogła by prowadzić dalej w zgodzie z wzorcem angielskim, aż do wykształcenia się z Rady istniejącego współcześnie w Wielkiej Brytanii Gabinetu, jednak jak wiemy tak się nie stało.

Ponieważ w literaturze zwraca się najczęściej (a nawet wyłącznie) uwagę na okoliczności personalne i szczegóły obyczajowe związane z panowaniem Katarzyny i działalnością członków Rady, konieczne jest zwrócenie uwagi na fakt, że dzięki swej aktywności stanowili oni przede wszystkim realny ośrodek władzy, podejmujący poważne zadania w dziedzinie polityki wewnętrznej państwa. Głównym wyzwaniem, jakie stanęło przed Najwyższą Tajną Radą, było znalezienie sposobu na zażegnanie kryzysu gospodarczego, który był wynikiem długotrwałych wojen i inwestycji rozwojowych podejmowanych za panowania Piotra Wielkiego. Trzeba przyznać, że działania podejmowane przez Radę były przemyślane, celowe i prowadziły w dobrym kierunku. Szereg ukazów Rady dotyczyło sposobów skuteczniejszego poboru podatków i innych dochodów

25 Na Senat nałożony też został obowiązek ponoszenia kosztów utrzymania kancelarii Najwyższej Tajnej Rady, patrz. PSZ, t. VII, s. 700.

26 *Ibidem*, s. 653.

27 Patrz, K. Chojnicka, *Cerkiew i car. Prawosławie rosyjskie w reformach Piotra Wielkiego*, Kraków 2011, s. 112, 118.

państwa, jak również ograniczenia i ściślejszej kontroli wydatków. Rada żądała od Senatu, aby przekazywał jej cotygodniowy raport z Synodu, kolegów (za wyjątkiem kolegium spraw wojskowych i spraw zagranicznych) oraz z kancelarii dotyczący rozchodów z kasy państwa. Poszerzano zakres ograniczeń działalności gospodarczej, wprowadzając cła, m.in. na złoto²⁸. Dokonano reformy podatku poglównego. Trzeba podkreślić, że wiele z zaproponowanych rozwiązań odznaczało się także dbałością o interes poddanych, szczególnie chłopów, którym pozwolono płacić podatek poglówny częściowo w naturze²⁹. Zdawano sobie bowiem sprawę, że zubożenie chłopstwa nie pozostanie bez wpływu na ogólną kondycję gospodarczą państwa. Zmniejszono także wydatki na wojsko, zredukowano liczbę oficerów, pobór do wojska powierzono władzom cywilnym. Przy prokuratorach (kontrolujących w imieniu cesarza funkcjonowanie instytucji państwowych, podległych generał – prokuratorowi, kontrolującemu Senat) utworzono urząd striapczego do spraw skarbowych. Zlikwidowano także szereg urzędów centralnych – kolegów, jak i lokalnych. Na podkreślenie zasługują szczególnie działania Rady skierowane na ożywienie handlu, także z zagranicą, zniesienie ograniczeń dla handlujących z Rosją obcokrajowców. Duże znaczenie miała działalność Rady w odniesieniu do polityki monetarnej, podejmowano decyzje o biciu nowej monety i wprowadzeniu jej na rynek wewnętrzny³⁰. Działalność ustawodawcza Rady była w tym zakresie imponująca, niestety nie przyniosła zadowalających wyników.

Działania oszczędnościowe podejmowane przez Radę miały także inną, znacznie mniej pozytywną stronę. Przede wszystkim ich wynikiem było odstąpienie od szeregu reform Piotra Wielkiego. Poza wspomnianym już ograniczeniem władzy Senatu zadano cios także administracji lokalnej, niwelując jedno z głównych osiągnięć Piotra, a mianowicie oddzielenie administracji od sądownictwa, przekazując sądownictwo w ręce gubernatorów i podporządkowanych im wojewodów. Jednocześnie utrwaleniu uległ powszechny system korupcji, jako iż zadekretowano, że urzędnicy funkcjonujący poza systemem tabeli rang pozbawieni zostaną wynagrodzenia i mają *kormit'sa ot diet*, czyli utrzymywać się z bliżej nieokreślonych zysków związanych z wypełnieniem zadań zawodowych.

28 PSZ, t. VII, s. 727, por. też s. 737.

29 *Ibidem*, t. VII, s. 768.

30 *Ibidem*, s. 729.

Katarzyna I nie była władczynią popularną. W opozycji do niej jako kontynuatorki Piotra Wielkiego pozostawali wszyscy jego wrogowie; zwolennicy Piotra nie uważali jej natomiast za jego godną następczynię; przeciwni jej byli zwolennicy osadzenia na tronie Piotra, syna skazanego na śmierć Aleksego; nie darzyli jej zaufaniem ci, którzy niechętni byli generalnie kobiecie na tronie carów; popularności nie przysparzały jej wiadomości o prowadzonym przez nią trybie życia, zaś nad tym wszystkim górowało powszechne niezadowolenie z powodu kryzysu. O skali tej niechęci wobec władczyni świadczyły akty prawne, które wymierzone zostały przeciw oszczercom³¹. Nie mówią one wprost, co zrozumiałe, o charakterze zarzutów, czy opinii wymierzonych we władczynię, określane są natomiast enigmatycznie (w ukazie z 26 lutego 1726 r.) jako dotyczące „pewnej ważnej sprawy”. Znajduje się tam również informacja, że ulotki o podobnej treści ukazywały się już za czasów panowania Piotra Wielkiego. Trzydziestego stycznia 1727 r. wydany został ukaz „O karach za nieprzystojne i wrogie rozmowy wymierzone przeciw Jej Imperatorskiej Wysokości”. W odróżnieniu od poprzedniego ukazu, ten nie dotyczył jednego przypadku kolportowania ulotek wymierzonych w Katarzynę, lecz traktował rzecz generalnie i skierowany był do „całego narodu”. Zwraca się w nim uwagę, że negatywne opinie rozpowszechniane są nie tylko na temat władczyni, lecz również jej rodziny, a także wymierzone są w pamięć Piotra Wielkiego, i że pojawiają się one na terenie całego kraju, „w miastach i ujazdach, w przysiółkach i we wsiach”. Dalej w ukazie czytamy, że o ile dotychczas w stosunku do oszczerców Katarzyna okazywała „miłosierdzie poddanym Swoim, którzy zapomnieli o strachu Bożym i o powinnościach do których zobowiązali się przysięgą” i w imię tegoż miłosierdzia skazywała ich jedynie na pracę katorżniczą, o tyle obecnie grozić im będzie bezwzględnie *smiertnaja kazn' biez poszczady*.

Jak już wspomniano Katarzyna opublikowała ponownie ukaz dotyczący zasad sukcesji tronu, który powstał za panowania Piotra w 1722 r., zatytułowany *Prawda Woli Monarszej*. Został on opatrzone komentarzem napisanym w imieniu monarchini. Nawiązywała w nim do wspomnianych wyżej negatywnych opinii o swoim panowaniu, w tym przypadku tych, które kwestionowały prawomocność objęcia przez nią tronu po Piotrze Wielkim³². Widocznie pamflety wymierzone w Katarzynę, o których

31 Patrz np. ukazy *ibidem*, s. 571, 731.

32 *Ibidem*, s. 602.

mowa w tym ukazie, zaniepokoiły władczynię, bowiem część wstępna ukazu poświęcona została w całości zapowiedziom represji skierowanych przeciwko ich autorom. Opublikowanie „Słuszności woli monarszej” oznaczało także, że władczyni zamierza pójść drogą wskazaną przez swego męża i poprzednika i desygnować następcę tronu. Wobec skomplikowanej sytuacji rodzinnej domu Romanowów i licznych konfliktów tak w samej rodzinie jak i w najbliższym jej otoczeniu, decyzja nie należała bynajmniej do łatwych, a pretendentów do tronu było wielu. O ostatecznym kształcie aktu sukcesyjnego zdecydował, w związku z pogłębiającą się chorobą monarchini, broniący samodzięzawia również, a nawet przede wszystkim, we własnym interesie, Aleksander Mienszikow.

Po śmierci Katarzyny opublikowany został dokument określony jako testament władczyni. Został on ogłoszony jako część datowanego na 7 maja 1727 r. Manifestu „O śmierci Imperatorowej Katarzyny I i o wstąpieniu na tron Imperatora Piotra II”³³, zawierającego również tekst przysięgi jaką należy składać nowemu władcy. W tekście tego Manifestu wyraźnie zaznaczono, że testament swój Katarzyna opatrzyła własnoręcznym podpisem, choć historycy w to powątpiewają. Wola Katarzyny ujęta została w szesnastu punktach; najistotniejsze spośród nich dotyczyły oczywiście wyznaczenia następcy tronu, co zostało oznajmione już w punkcie pierwszym. Imperatorowa ustanowiła swoim sukcesorem Piotra Aleksiejewicza, syna najstarszego syna Piotra I, skazanego jak wiemy, przy aprobacie ojca, na śmierć pod zarzutem zdrady. Oczywiście nie trudno było dopatrzeć się powodów takiej decyzji sukcesyjnej i zarówno ówczesni świadkowie jak i współcześni historycy twierdzą, że u jej podstaw leżała kolejna intryga Mienszikowa, który pragnął umocnić swoją pozycję dzięki małżeństwu nieletniego cara ze swoją córką. Do czasu pełnoletniości cara „Administracją”, jak napisano z dużej litery, miała zawiadywać dziewięcioosobowa regencja złożona z członków Najwyższej Tajnej Rady, oraz córek Katarzyny i Piotra – Elżbiety i Anny, a także męża tej ostatniej, Karola Fryderyka Holsztyn-Gottorp. Powołana w ten sposób rada wyposażona została w pełnię władzy cesarskiej. Decyzje podejmowane miały być w radzie wyłącznie wspólnie, nie zaś przez poszczególnych jej członków. Młody cesarz miał prawo do uczestniczenia w tym gremium, z zastrzeżeniem, że po dojściu do pełnoletniości nie pociągnie do odpowiedzialności żadnego z jej członków za działalność związaną ze sprawowaniem regencji. Po ewentualnej

33 *Ibidem*, s. 789.

bezpomnej śmierci Piotra II Katarzyna nakazywała przekazać tron w pierwszej kolejności swojej córce Annie (i jej zstępny), w drugiej zaś Elżbiecie (i jej zstępny), zaś w trzeciej tron przejść miał w ręce Wielkiej Księżny (Katarzyny Iwanowny, żony księcia Meklemburgii-Szwerinu) i jej zstępnych³⁴. W odniesieniu do zstępnych tych pretendentek wprowadzono jednak zasadę pierwszeństwa kandydatów – mężczyzn przed kobietami; zadekretowano także, że od sukcesji wykluczeni zostaną wyznawcy innej – poza prawosławną – religii i ci, którzy panują już w innym państwie³⁵. Znaczną część testamentu zajęły dyspozycje majątkowe, a wśród nich te, które gwarantowały córkom Katarzyny majątek i dochody. Testament dotyczył także planów matrymonialnych: Elżbieta miała zostać żoną Karola Augusta herzoga Szlezwik – Holsztynu, kuzyna męża jej siostry Anny (małżeństwo nie doszło do skutku z powodu przedwczesnej śmierci księcia), zaś członkowie Administracji dołożyć mieli starań aby doprowadzić do zawarcia małżeństwa pomiędzy Piotrem II a córką Mienszikowa. Testament kończyło wezwanie do życia w zgodzie, jakie Katarzyna nakazała swojej rodzinie pod groźbą nałożenia na nią swojej klątwy.

Po śmierci Katarzyny doszło do dalszych prób uszczuplenia władzy cesarskiej w wyniku działalności Najwyższej Tajnej Rady. Najpierw, za panowania Piotra II ograniczono się do działań faktycznych, co nie było trudne w przypadku imperatora młodego i zupełnie nie zainteresowanego sprawowaniem władzy. Oczywiście nie zdążył on wyznaczyć swojego następcy, umierając niespodziewanie w wieku piętnastu lat jako ostatni przedstawiciel męskiej linii Romanowów. Kolejna władczyni, bratanica Piotra Wielkiego, Anna, uzyskała tron już wyłącznie dzięki wyborowi, a raczej kalkulacjom, dokonanych przez Najwyższą Tajną Radę. Nic dziwnego więc, że to właśnie decyzją Rady ukaz pozwalający panującemu dowolnie wyznaczać sukcesora został usunięty z urzędów i odebrany osobom fizycznym³⁶. Przywrócono go za panowania Anny, Manifestem z 17 grudnia 1731 r., a był to jeden z elementów zrealizowanej przez cesarzową likwidacji Najwyższej Tajnej Rady i powrotu do nieograniczonej władzy imperatora³⁷.

34 W istocie po śmierci Piotra, która nastąpiła w 1730 r. na tron wstąpiła Anna Iwanowna, po niej zaś Iwan (1740–1741) i w 1741 r. Elżbieta Piotrowna.

35 Zastrzeżenie to rozumieć należy w związku z omawianą w dalszych punktach testamentu sukcesją szwedzką męża Anny Piotrownej herzoga Holsztynu.

36 PSZ, t. VII, s. 832.

37 PSZ, t. VIII, s. 601.

Na zakończenie należy postawić pytanie, czy w osobie Katarzyny samowładny car stał się wyłącznie marionetką w rękach stronnictw dworskich, które opanowały Najwyższą Tajną Radę? Tak właśnie postrzegane jest najczęściej panowanie Katarzyny I, jako dwa stracone w historii Rosji lata. Kolejne zasadnicze pytanie, na które odnajdujemy w literaturze najczęściej bardzo powierzchowne odpowiedzi, polega na ustaleniu, czy Najwyższa Tajna Rada stanowiła jedynie narzędzie, które było wykorzystywane przez arystokratów dworskich, w szczególności przez Mienzikowa do utrzymania i ugruntowania swoich wpływów, zaś dla Katarzyny stanowiła warunek utrzymania się na tronie (ta opcja odpowiada oczywiście jedynie czasowi początków funkcjonowania Rady). Czy może Rada była wówczas jedynie organem doradczym, który z własnej inicjatywy powołała przy sobie cesarzowa. Niewątpliwie Najwyższej Tajnej Radzie przypadła także funkcja organu stanowiącego płaszczyznę, na której ścierać się mogły interesy różnych wpływowych grup arystokracji i która tym samym pozwalała, przynajmniej do czasu, osiągnąć równowagę pomiędzy nimi. Może jednak działalność Najwyższej Tajnej Rady stanowiła autentyczną próbę podjęcia istotnych reform ustrojowych. Dla ewentualnego potwierdzenia prawdziwości tej ostatniej możliwości potrzebne byłoby jednak odwołanie się do nazwisk Golicyna i Tatischeva i zaprezentowanych przez nich projektów – manifestów dotyczących przebudowy kształtu rosyjskiej monarchii, co jednak wykracza czasowo poza lata panowania Katarzyny. Mimo więc, że nie jest to już tematem związanym z panowaniem Katarzyny I, to wybiegając w przyszłość i zachęcając do gruntowniejszych badań środowiska związanego z Najwyższą Tajną Radą i samej tej instytucji, należałoby sformułować opinię, że w swoim niedługim trwaniu przeszła ona znamiennej ewolucję prowadzącą od organu pomocniczego w stosunku do monarchy (za panowania Katarzyny), poprzez dążenie do ograniczenia znaczenia i zastąpienia monarchy w wielu jego prerogatywach (za Piotra II), które to dążenie w okresie gdy Rada zdecydowała się na powierzenie tronu Annie wzbogacone zostało próbami implementowania w Rosji pewnych rozwiązań zachodnioeuropejskich, a to z kolei stłumione zostało w zarodku i ostatecznie przez cesarzową, która tym samym przypieczętowała tryumf rosyjskiego samowładztwa³⁸.

³⁸ Patrz: K. Chojnicka, *Dziedziczna imperium. Anna 1730–1740*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2014, nr 7, s. 201–217.

Bibliografia

- Chojnicka K., *Cerkiew i car. Prawosławie rosyjskie w reformach Piotra Wielkiego*, Kraków 2011.
- Chojnicka K., *Dziedziczka imperium. Anna 1730–1740*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2014, nr 7.
- Duffy J.P., Ricci V.L., *Carowie*, Kraków 1999.
- Pipes R., *Rosyjski konserwatyzm i jego krytycy. Studium kultury politycznej*, Kraków 2005.
- Połnoe Sobranije Zakonow Rossijskoj Impierii*, t. IV, VI, VII, XIII.
- Uspienski B.A., Żywow W.M., *Car i bóg. Semiotyczne aspekty sakralizacji monarchy w Rosji*, Warszawa 1992.